№ 50. Czwartek 2. Marca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na polepszenie dotacyi nauczyciela w *Sąsiadowicach*, w obwodzie samborskim, zapewnione zostały następujące ofiary:

1) Obowiązał się tamtejszy klasztor XX. Karmelitów, izbę w zabudowaniu klasztornem, używaną dotąd na szkołę, odstąpić na wieczne czasy na cele szkolne, dozwolić na przechowywanie w drewutni klasztornej drzewa przeznaczonego na opał szkoły, i przez 10 lat dodawać na polepszenie dotacyi nauczyciela po 4 mierzyc pszenicy, żyta i jęczmienia. Nakoniec ofiarował klasztor należące mu się od niektórych mieszkańców długi w ogólnej kwocie 449 złr. m. k., czyli 471 złr. 46½ c. w. a. na cele szkolne z tem przeznaczeniem, ażeby za to zakupiono papiery publiczne, od których procenta ma pobierać każdoczesny nauczyciel.

2) Obowiązała się gmina *Sąsiadowice* po wieczne czasy, potrzebne pomniejsze restauracye w rzeczonej izbie szkolnej uskuteczniać, sprawiać porządki szkolne, wystawić pomieszkanie dla nauczyciela na gruncie gminnym pod Nr. rep. 142 do końca września 1865 i utrzymywać je zawsze w dobrym stanie, zajmować się czyszczeniem szkoły i przystawiać przeznaczone na opał szkoły drzewo rocznie 5 niż. austr. sągów z lasów dworskich, płacić roczne pauszale szkolne w kwocie 1 złr. w. a., a nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie gotówką 210 złr. w. a.

Tę pożyteczną dla ogółu gotowość do ofiar w celu poparcia oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11. lutego 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 2. marca.

Wiener Abendpost z 28. z. m. pisze: Podług telegraficznej wiadomości z Berlina obwinia *Nordd. Allg. Ztg.* z powoływaniem się na treść ostatniego numeru dziennika *Memorial diplomatique* cesarskiego ambasadora w Paryżu, jakoby utrzymywał z tym dziennikiem stosunek, mający na celu zakłócenie dobrego porozumienia między Austryą i Prusami, i tym sposobem popierał politykę przeciwną postępowaniu gabinetu cesarskiego.

Nie wiemy, z jakichto doniesień dziennika *Memorial diplomatique* wnioskuje *Nordd. Allgem. Ztg.* o wymierzonem przeciw król. pruskiemu rządowi wywieranie wpływu Księcia Metternicha na ten dziennik, gdyż właśnie w ostatnim numerze jego oświadcza redaktor wyraźnie, że c. k. ambasador nietylko niepochwala wcale wycieczek dziennika *Memorial diplomatique* przeciw Prusom, lecz przeciwnie uprasza go kilkakrotnie i usilnie o umiarkowańszy sposób wyrażania się w tym względzie.

Bądź co bądź tyle możemy zapewnić z najlepszego źródła, że *Nordd. Allgem. Ztg.* jest zupełnie w błędzie, jeżli przypuszcza, jakoby reprezentant Jego c. k. Mości przy dworze francuskim postępował w jakimkolwiek względzie drogą przeciwną polityce jego rządu. Owszem zastępuje on interesa austryackie wszechstronnie z równą oględnością jak i obowiązkową gorliwością, a posądzenia którem kończy się telegraficzny wyciąg rzeczonego artykułu, nie zechce rząd pruski z pewnością potwierdzić, jak również i Książę Metternich niemoże przyjąć na siebie odpowiedzialności za rozumowania dziennika *Memorial diplomatique.*

Podług doniesienia telegramu wiedeńskiego w berlińskiej *Börsen Ztg.* z 28go z. m. nadeszła od austryackiego pełnomocnika przy *konferencyi celnej* w Berlinie dnia 27go z. m. wieczorem wiadomość telegraficzna, że na konferencyi z 27go z. m. zostały szczęśliwie ukończone układy względem wzajemnych koncesyi taryfowych, i że potrzeba jeszcze tylko parafowania traktatu, ażeby zakończyć formalnie te układy.

Posiedzenie *kongresu serbskiego* z 20. z. m. było — jak donosi *Bothschafter* bardzo burzliwe. Na porządku dziennym były obrady nad *żądaniami Rumunów.* Ponieważ jednak Rumuni nieprzybyli na posiedzenie, proponował komisarz rządowy, jenerał *Fillipovic* ażeby kongres wysłał z grona swego deputacyę do Rumunów i prosił ich, by przybyli na posiedzenie. Wniosek ten jednak wywołał wielkie wzburzenie. Deputowany *Carnojevic* powstał i zapytał: „Czyż Serbowie żądają czego od Wołochów? Nie! lecz Wołosi potrzebują ludu serbskiego! Chciałbym wiedzieć, ktoby się odważył pójść zapraszać Rumunów?“ Do grzmiącego brawo, jakie się ozwało na to, przyłączyli się także wojskowi deputowani kongresu, i wniosek komisarza rządowego upadł całkiem. Łatwo przewidzieć — powiada korespondent *Wanderera* z Karlowic — że po tym wypadku nie mogą Rumuni spodziewać się żadnych ważniejszych koncesyi od kongresu serbskiego. — Adres konferencyi banalnej do Jego Mości Cesarza ma być temi dniami doręczony Najjaśniej. Panu.

O osnowie ostatniej depeszy pruskiej niesłychać jeszcze nic pewnego. Dzienniki pruskie zapewniają, że jeżli słusznem jest przypuszczenie, iż rząd pruski pojmować będzie stosunek Prus do Księstw jako trwały stosunek opieki ze wszystkiemi wypływającemi ztąd prawami i obowiązkami, zyskuje przeto kombinacya punkt oparcia, a najbardziej zbliża się do prawdziwej osnowy depeszy ta kombinacya, która wyprowadza jak najściślejsze konsekwencye tego stosunku.

W *Prusiech* obiegają pogłoski o bliskiem ustępieniu ministra finansów, *Bodelschwinga.* Sądzą, że obejmie naczelną prezydenturę prowincyi Westfalii, której teraźniejszy prezydent p. *Duesberg* ma skończyć wkrótce pięćdziesiąt lat służby i przejść w stan spoczynku. Jako następcę pana Bodelschwinga wymieniają pana v. d. *Heydt.*

Memorial diplomatique zamieścił szczegółowe doniesienie o krokach, jakie dwór rzymski przedsięwziął, w skutek zażalenia Tuilleryi przeciwko postępowaniu nuncyusza papiezkiego ks. Chigi. Najprzód dwór rzymski zaraz po nadejściu depeszy p. Drouin de Lhuys do hr. Sartiges oświadczył, iż Monsignor Chigi postąpił sobie bez żadnej instrukcyi, a to tem bardziej, iż dwór rzymski jako absolutny przepis postępowania ajentów swych dyplomatycznych za granicą uważa regułę nie mieszania w sprawy wewnętrzne rządów, przy których są akredytowani. Dwór rzymski na tem jednak jeszcze nie poprzestał.

Oświadczenie dane hr. Sartiges powtórzono w osobnej depeszy, którą Monsign. Chigi doręczył ministrowi spraw wewnętrznych dnia 22. lutego. Depesza ta zawierała zupełne przyznanie i przyzwolenie na pogląd i zasady, które p. Drouin de Lhuys w nocie swej do hr. Sartiges z dnia 8. lutego objawił. W obec tak wyraźnego przyzwolenia na postępowanie gabinetu tuilleryjskiego, gabinet ten sądził, iż wypada mu skonstatować w nowej depeszy do Rzymu przesłanej, iż sprawa ta jest zupełnie zagodzona, i że pozostanie mousignora Chigi na swej posadzie, w obec osobistych przymiotów tego prałata, przyczynić się tylko może do utrzymania dobrych stosunków między Francyą a dworem rzymskim.

Memorial diplomatique dodaje, iż w skutek szczególnej przychylności Cesarza, nota z dnia 8. lutego poprzednio hr. Chigi poufnie zakomunikowana została. Tego samego wieczora było przyjęcie dyplomatyczne u dworu, tak iż nuncyusz papiezki, który się na tem przyjęciu znajdował, poprzednio już znał treść noty w mowie będącej, i wtenczas to Monsignor Chigi prosił o audyencyę u Cesarza, nie zaś po ogłoszeniu noty *Monitora.* Audyencya ta udzielona mu została i nuncyusz papiezki miał sposobność uprzedzenia własną deklaracyą kardynała Antonellego i zatarcia wszelkiego śladu nieporozumienia.

Na posiedzeniu *angielskiej izby niższej* z 27go z. m. pytał p. *Verney* ministra *Layarda*, czy może udzielić wyjaśnienia *co do stanu kwestyi Księstw*, i czyli wspominana częstokroć w dziennikach kontynentalnych depesza lorda Russella z 27go stycznia jest autentyczna. Pan *Layard* zapewnił, że nigdy ani niepisano, ani też nie posełał takiej lub podobnej depeszy. — Dotychczasowy poseł angielski w Washingtonie lord *Lyons* zrzeka się dla słabości swojej posady, a miejsce jego zajmie dotychczasowy poseł w Chinach p. *Bruve.* Rząd angielski uznaje Lincolna jak dotąd prezydentem unii.

Madrycka *Epoca* ogłasza projekt ustawy względem *sprzedaży dóbr królewskich w Hiszpanii.* Ustawa ta składa się z dziesięciu artykułów, z których najważniejsze przytaczamy. Artykuł I. powiada: Dobra, które pozostają przy koronie po wieczne czasy są: 1) Królewski pałac w Madrycie z wszystkiemi przynależytościami; 2) Królewskie rezydencye w Buen, Retiro, La Casa de Campo, La Florida; 3) królewskie rezydencye w Aranguez, San Ildefonso, Le Paudos i San Lorenzo; 4) królewskie pałace w Barcelonie, Vallado i Palma de Majorce, tudzież zamek Velber; 5) królewskie muzeum sztuki malarskiej i rzeźbiarskiej; 6) królewski skład broni; 7) Alhumbra i Alkazar w Sewilli, i 8) Petranago klasztoru de los Hecelyos de Burgos i klasztoru Santa Clara de Fordesillos, gdzie znajdują się grobowce Królów i Książąt hiszpańskich. Artykuł IV. postanawia, że 75 proc. sum, otrzymanych ze sprzedaży, należy do państwa i ma wpłynąć do skarbu publicznego, a 25 proc. otrzyma rodzina królewska. — Ale pomimo to wszystko jest położenie finansowe państwa bardzo złe. Minister finansów odczytał izbie deputowanych projekt ustawy, który upoważnia rząd do wydania asygnacyi hypotecznych na 300 milionów realów. Jeżli zaś suma ta nie będzie subskrybowaną, mają zaliczyć niedobór najwyżej upodatkowani, aż do sumy 400 realów rocznego podatku.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 28. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Bal, który dnia 26go z. m. odbył się u księcia Adolfa Schwarzenberga, był po balu dworskim najświetniejszy w tym karnawale. O godzinie 10tej przybyli Najjaśniejsi Państwo i zabawili

do pół 12tej. Obecni byli Arcyksiążęta Ludwik Wiktor, Rainer, Wilhelm, Zygmunt, książę August koburgski, ministrowie, najznakomitsi członkowie ciała dyplomatycznego, wielu jenerałów, ogółem około 500 osób.

Jego Excel. p. minister stanu jest od piątku cierpiący, i dlatego nie mógł przedwczoraj znajdować się na nabożeństwie odprawionem z powodu rocznicy nadania konstytucyi. Wczoraj i dziś odbyły się u Jego Excel. konferencye ministeryalne, w których wzięli udział pp. ministrowie: Franck, Mecsery, Plener i Lasser, tudzież prezydenci izby deputowanych Dr. Hasner i p. Hopfen.

Grac, 26. lutego. *(Obchód rocznicy nadania konstytucyi.)* Jak dotychczas tak i w tym roku za staraniem tutejszej reprezentacyi gminnej odprawionem tu zostało w rocznicę nadania konstytucyi solenne nabożeństwo w kościele katedralnym, na którem znajdowali się Ich Ces. Wysokoście Arcyksiążęta Karol Ludwik i Henryk, władze cywilne i wojskowe, rozmaite korporacye, tudzież znaczna liczba pobożnych ze wszystkich stanów. W wielu innych miastach Styryi w podobny sposób obchodzono tę rocznicę.

(Mylne pogłoski.) Spadek kursu papierów publicznych na dzisiejszej giełdzie wiedeńskiej, który jedynie szczupłości gotowych pieniędzy przypisać można, dał powód do wielu pogłosek, które jednak zupełnie są mylne. O stanie kwestyi budżetowej, *Jener Kor. austr.* pisała już obszernie i wyłożyła go w całej prawdzie: nie może on wywołać żadnej obawy. Mylna zaś jest wiadomość o niekorzystnym bilansie rocznym zakładu kredytowego. Bilans ten i owszem korzystny nadspodziewanie rezultat wykazywać ma.

(Sprawy węgierskie.) *Pesti Naplo* rozbiera reskrypt ministeryalny do wydziału finansowego i wyraża życzenie, aba izba deputowanych obmyśliła środki przyspieszenia i skrócenia debaty nad budżetem. Depntowani łudzą się sądząc, że „gruntowne" traktowanie ze stanowiska zasady konstytucyjnej jest niezbędnie potrzebne.

Odnośnie do słów korespondencyi *Presse* z Pesztu, że usiłowania kancelaryi nadwornej aby znaleść tawernika i sędziego kuryalnego nie doprowadza do żadnego rezultatu, pisze *Becsi Hirado*, że zamianowanie obudwu dygnitarzy nie jest jeszcze wcale na porządku dziennym. Dopóki istnieje stan wyjątkowy, tawernik nie ma nic do czynienia; stanowisko sędziego kuryalnego nie doznaje przeszkody przez stan wyjątkowy, ale ponieważ sędzia kraju jest oraz członkiem izby panów, tedy zamianowanie go zależy od sejmu i sytuacyi politycznej z nim związanej. *Becsi Hirado* nie sądzi zresztą aby w swoim czasie nie znaleźli się ludzie zdolni do tych posad.

Rozprawa Deaka przeciw Lustkandelowi nie jest według *Becsi Hir.* broszurą polityczną ani też programem osobistym lub programem stronictwa. Pomimo tego ma wielką i zbawienną polityczną doniosłość. Pewność, że stronnictwo Deaka wspierane opinią publiczną znacznej większości narodu, ze stanowiska prawa pozytywnego nie może być niepokojone, wpłynie może na koła decydujące a z drugiej strony może przymusi do milczenia podkopującą kraj koteryę patryotyczną, która spodziewa się wskrzesić niepowrotną przeszłość przez odrzucenie praw z r. 1848. Pismo Deaka może przekonać mężów rządu, że uregulowanie naszych spraw politycznych nie przyspieszyłoby się przez to gdyby rząd wychodząc z teoryi utraty prawa chciał zmusić sejm do dawnego stanowiska, bo prawo pisane jest silną strona opozycyi węgierskiej; takie postępowanie przeciw sejmowi pociągnęłoby za sobą stratę przynajmniej półroku przez spory prawnicze i rozjątrzenie umysłów. Monarchia austryacka stoi w obec wymagań czasu i potrzebuje jeszcze odrodzenia. Dyskusyę prawnicze nie przyprowadzą tego do skutku. Nie stoją tu naprzeciw siebie stronnictwa przeciwne lecz ludy z wspólnemi interesami. Nie dyskutujmy więc ani nad prawem ani nad przeszłością. Miejmy przed oczyma wymagania teraźniejszości i przyszłości; a wtedy politycy obradując nad wspólnemi interesami łatwo się porozumią.

Anglia.

Londyn, 24. lutego. *(Pogrzeb kardynała Wisemana. — Posiedzenir parlamentu. — Różne wiadomości.)* Dziś odbył się pogrzeb kardynała Wisemana na cmentarzu katolickim w Kensal Green, z wielką pompą, jakiej od czasów reformacyi w Anglii nie widziano. Wprawdzie w Anglii od czasów kardynała Wolseya żadnego kardynała nie pogrzebano. Napływ ludu i publiczności był ogromny. Dr. Manning były duchowny anglikański a teraz prałat katolicki miał mowę pogrzebową, po odprawieniu nabożeństwa w kościele katolickim w Moorsfield, który to kościół teraz za katedrę katolicką Anglii uważany być może.

Izba niższa na posiedzeniu z dnia 24go lutego zajmowała się wyłącznie Irlandyą. Pan Hennessy wniósł rezolucyę, ażeby izba oświadczyła, iż rząd chętnie wspierać będzie we wszystkich środkach dążących do podniesienia pomyślności Irlandyi, i do położenia tamy emigracyi, która wyspę tę wyludnia. W usprawiedliwieniu swej mocyi, p. Henessy mówił o wielkiej nędzy w Irlandyi, radząc żeby rząd wyznaczył pewne sumy ze skarbu publicznego na drenowanie gruntów w Irlandyi na wielką skalę, tak jak dla Szkocyi przeznaczony jest fundusz na budowę kanału kaledońskiego, dla zatrudnienia biedniejszej klasy ludności. Sir Robert Peel, kanclerz dla Irlandyi, wystąpił przeciwko wnioskowi p. Henesy. Zaprzeczał najprzód ażeby nędza w Irlandyi tak wielka być miała, w końcu zapewniał, iż rząd wszelkiemi siłami stara się o podniesienie dobrobytu w Irlandyi. P. Gregory ganił postępowanie rządu w Irlandyi, p. Maguirre dowodził wielką nędzę jaka na wyspie tej panuje. W końcu odroczono dalsze rozprawy do poniedziałku.

Times w obszernym artykule z powodu powyższych rozpraw w izbie niższej napisanym, powiada iż Irlandya nie jest w stanie wyżywić swych mieszkańców, którzy się mnożą corocznie w wielkiej progresyi. Wyspa ta nie zdatna jest do rolnictwa dla zbytecznej wilgoci i ciągłej mgły, która ją pokrywa, nie zdatna do fabryk bo nie posiada żadnych kruszców. Pomoc skarbu na nieby się nie przydała i byłaby nie wystarczająca. Niczem są byłe warsztaty narodowe francuskie, w porównaniu z tem co dla Irlandyi uczynićby trzeba. *Times* konkluduje więc, iż w obec takiego stanu rzeczy, wielka część ludności corocznie emigruje i szuka zarobku i chleba w obcych krajach.

Francya.

Paryż. 25. lutego. *(Różne wiadomości.)* *Constitutionel* zaprzecza jakoby książę Morny dla poratowania zdrowia do Nicei udać się zamyślał. Zdrowie jego się polepszyło i jest nadzieja, że w krótce będzie znów prezydował na posiedzeniach ciała prawodawczego. — Według budżetu złożonego senatowi i ciału prawodawczemu, wydatki zwyczajne na rok 1866. wynoszą 1,700.755.015 franków, wpływy zaś zwyczajne 1,702.366.837 fr. jest więc nadwyżki 1,611.822 fr. Wydatki nadzwyczajne wynoszą 144,318.800 franków i pokryte być mają wynagrodzeniami Chin, Kochinchiny i Mexyku. W budżecie zwyczajnym ministeryum wojny figuruje z sumą 368 milionów, marynarki 154 miliony, Algerya 382 miliony. Ministeryum oświecenia publicznego ma skąpy budżet, bo niespełna 20 milionów franków. Na procenta od długu publicznego i amortyzacyi idzie corocznie 682 milionów franków. Ciało prawodawcze wybrać ma niebawem komisyę budżetową, ażeby się budżetem zawczasu i spokojnie zająć mogła. Mówią, iż ciało prawodawcze chce wybrać do składu komisyi dwóch członków opozycyi, czemu jednak rząd przeciwny być ma.

P. Thiers oświadczył na zgromadzeniu deputowanych opozycyjnych u p. Marie, iż mówić będzie przeciwko konwencyi wrześniowej. Zdaniem jego status quo w Rzymie najbardziej jest dla Francyi korzystny. Byłoby to wielką dla niej klęską, gdyby Papież w skutek opuszczenia Rzymu wydalić się miał z wiecznego miasta i przenieść się na wyspę Maltę lub do Austryi.

Opozycya w ciele prawodawczym przemawiać ma za wycofaniem wojska francuzkiego z Mexyku i zostawienie nowego cesarstwa własnym jego siłom. Nie zdaje się jednak, ażeby rząd francuzki na to zgodzić się mógł.

Włochy.

(Urzędowe sprawozdanie) dołączone do dokumentów dyplomatycznych złożonych ciału prawodawczemu francuzkiemu, w ten sposób wyraża się o położeniu politycznem Włoch i Rzymu.

„Sprawa Włoch w nowy weszła peryod, odznaczony konwencyą zawartą w dniu 15. września r. p. między Cesarzem z jednej i Królem Wiktorem Emanuelem z drugiej strony.

Stanąwszy w Rzymie dla najwyższych interesów porządku europejskiego, nie mogła Francya ustąpić ztamtąd nie spełniwszy swego zadania, t. j. nie zapewniwszy niezależności stolicy apostolskiej.

Niejednokrotnie od lat dwóch domagał się rząd włoski od rządu cesarskiego, aby zajęcie Rzymu ustać mogło; odpowiedź była zawsze jednostajna: że sami pragniemy kraj papiezki opuścić, i skoro gabinet turyński zaproponuje nam układ, pewne przedstawiający gwarancye, chętnie takowy rozważymy.

Zachowanie się nasze wciąż przychylne lecz niezachwiane dobre niebawem przyniosło owoce. Ogół położenia we Włoszech znacznie się polepszył, na co już w roku zeszłym zwracaliśmy uwagę, tak, iż rząd Króla Wiktora Emanuela mógł wreszcie przystąpić wraz z nami do załatwienia kwestyi tyle ważnej dla całej przyszłości półwyspu.

Wyrażając jak zawsze życzenia swoje co do ewakuacyi Rzymu przez wojska nasze, gabinet turyński oznajmił nam zarazem swe postanowienie przeniesienia stolicy państwa do Florencyi. Okazywał on przez to szczerość swych usposobień, jako też czynem dowodził, iż posiadanie Rzymu nie jest już w oczach jego niezbędnym jedności włoskiej warunkiem.

Mogliśmy więc wówczas rozpocząć układy, które się konwencyą 15. września zakończyły. Konwencya ta dostatecznie jest znaną; nadmienimy więc tylko, iż takowa zabezpiecza granice państwa kościelnego, jako też i finansowe jego położenie, ułatwiając przytem rekrutowanie krajowego wojska.

Zabezpieczenia takowe umacniają się właśnie przeniesieniem stolicy Włoch do Florencyi. Ostatni ten środek nie został bynajmniej narzuconym przez rząd cesarski: inicyatywa onego wyłącznie gabinetowi turyńskiemu się należy. I nie ma to być, jak się zdało niektórym exaltowanym umysłom, stacya tylko do innej prowadząca stolicy, obrót tymczasowy, mający na celu utorowanie drogi do Rzymu. Objaśnienia owszem wzajemne między obu rządami żadnej w tym punkcie wątpliwości miejsca nie dają.

Ze swej strony rząd cesarski, obowiązawszy się do wycofania wojsk swych z Rzymu pod pewnemi warunkami i w oznaczonym terminie, uczynił to nie gwoli jedynie rządu włoskiego, lecz powodował się w tem własnemi też dogodnościami i ogółem widoków od początku tej rzeczy politykę jego zakreślających.

Lubo interesa będące jednocześnie i obowiązkami zniewalały nas do utrzymywania od lat 15stu korpusu wojska w państwie Kościelnem, nie taiiliśmy tego nigdy, iż faktum takie za wyjątkowe uważamy, wyjątkowe z konieczności, lecz tem niemniej przykre w obec zasady nieinterwencyi. Wielokrotnie oznajmialiśmy rządowi papiezkiemu intencyę naszą opuszczenia Rzymu, skoro tylko okoliczności dozwolą. Podpisując zresztą konwencyę 15. września, działaliśmy w naszem jedynie imieniu, a bynajmniej nie na korzyść stolicy apostolskiej, jakkolwiek rząd najjaś. Cesarza starał się przedewszystkiem o zabezpieczenie interesów, które nas do Rzymu sprowadziły. Ma więc stolica święta zupełną swobodę utrzymywania i wznawiania swych zastrzeżeń względem zaszłych poprzednio wypadków; od niej samej to zależy, w jakiej mierze zechce uczestniczyć w zastosowaniu rozporządzeń konwencyi 15. września, która w naszej myśli ma na celu własne jej bezpieczeństwo.

Jeżeli zwolennicy rządu papiezkiego, gorliwi raczej niż rozważni, uznali, iż akt rzeczony za mało dla papieztwa uczynił, lub że zgrzeszył tem, iż zachęca je do wnijścia na drogę z prawami jego niezgodną, — inni znowu niemniej na drugą stronę uprzedzeni, upatrywali w tejże konwencyi pokrzywdzenie praw narodu włoskiego i tamę przeciw jego zjednoczeniu. Dyskusye izb włoskich wykazały przesadność takowych opinii. Przeniesienie stolicy zawotowane było znakomitą większością i z wyjątkiem naturalnych w samym Turynie żalów przyjęte zostało z rozumnem i widocznem zadowoleniem przez całą Italię.

Miasto położenia niepewnego i zawiłego dąży konwencya do zaprowadzenia stanu rzeczy normalniejszego, i jak sama była następstwem pewnego już złagodzenia ogólnych drażliwości, tak też przyczyni się jeszcze, pewną mamy nadzieję, do dalszego postępu na drodze uporządkowania i uspokojenia włoskiego półwyspu.

Założenie stolicy we Florencyi ułatwi wielką sprawę jedności włoskiej, dając jej centrum sposobniejsze do przyciągnięcia rozmaitych części Italii. Droga do Rzymu, na chorągwi niecierpliwych zapisanego, przestaje być otwartą, bo rząd włoski obowiązał się szanować papiezkie granice; jest tedy możność pogodzenia się i zbliżenia między stolicą apostolską i rządem Włoch; a jeżeli konwencya 15. września trudności rzymskiej nie usunęła stanowczo, to przynajmniej do rozwiązania tej kwestyi drogę toruje.

Takie są względy, które w układzie tym rządowi cesarskiemu przewodniczyły. Nie aprobuje on przezeń bynajmniej tego co się stało, ani za to odpowiadać myśli; nie mniema też, jakoby przewidział i uregulował wszelkie ewentualności przyszłego czasu; jest to bowiem w mocy samej tylko Opatrzności. Upewnia tylko rząd Jego ces. Mości, iż ściśle spełni zobowiązania konwencyi 15. września, zachowując sobie zresztą na wszelki nieprzewidziany wypadek zupełną swobodę działania."

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 21. lutego. *(Podatki w Księstwach Naddunajskich. — Różne wiadomości.)* Podniesienie podatków postępuje regularnie w Księstwach Naddunajskich, tak iż mieszkańcy muszą opłacać te same podatki jak w innych krajach europejskich, chociaż za to nie mają wynagrodzenia w uporządkowanej organizacyi kraju. Na wniosek rządu izba zawotowała na jednem z ostatnich posiedzeń prawo o reformie podatków w miastach i miasteczkach. Według prawa o podatku gruntowym właściciele ziemscy i właściciele domów płacić będą na pierwszy kwartał bieżącego roku podatek gruntowy według dochodu oznaczonego w rejestrach biorczych. Ci z pomiędzy właścicieli ziemskich co nie zostali dotknięci przepisami prawa rolnego, płacić będą do dnia 1. kwietnia 1866 r. podatek gruntowy jaki dotąd opłacali, ci zaś do których zastosowane zostały przepisy prawa rolnego, płacić będą od dnia 1. kwietnia 1865 do dnia 1. kwietnia 1866 r. dwie trzecie części podatku dotąd opłacanego według dochodu w rejestrach biorczych zapisanego. Dochód drugiej tej kategoryi dopiero po dniu 1. kwietnia 1866 r. obliczony będzie. Dobra skarbowe nie opłacają żadnych podatków. Dochody właścicieli ziemskich pierwszej kategoryi w roku bieżącym oszacowane być mają, wraz ze spisem osób podatek opłacać mających. Dochody tak obliczone stanowić mają podstawę podatku gruntowego do roku 1871.

Senat przyjął prawo uchwalone przez izbę deputowanych o mianowaniu metropolity i biskupów. Według tego prawa Książę mianuje dygnitarzy tych kościelnych na propozycyę ministra wyznań religijnych, i dygnitarzy tych może Książę usunąć z posad według swego upodobania.

Okólnikiem do prefektów rozesłanym pierwszy minister Bosiano zawezwał ich o przesłanie *a)* spisu tych dóbr, w których włościanie przyznane im grunta już odebrali, *b)* spisu dóbr w których rozdział gruntów między włościan jeszcze nie nastąpił, *c)* spisu dóbr w których powstały spory przy rozdziale. Minister zarazem upomina prefektów ażeby się starali o przyspieszenie zalegających jeszcze praw rozdziału, tak ażeby prawo rolne od dnia 15. marca w całym kraju przeprowadzone być mogło. Zostanie to pium desiderium ministra, bo przed ukończeniem podziału gruntów, wiele jeszcze trudności usunąć wypadnie.

Kronika.

(Zgubiony pierścień.) Dnia 24. lutego r. b. zginął w niewiadomy sposób wielki złoty pierścień z brylantem wartości 100 złr.

(Rzadka poczciwość.) Dorożkarz Eliasz Friedmann znalazł dn. 26. z. m. torbę podróżną napełnioną rozmaitemi rzeczami i oddał ją do policyi, gdzie także zgłosił się właściciel.

(Śnieg spadający z dachu.) Dnia 26. lutego b. r. o godzinie 9. wieczorem śnieg spadający z dachu domu pod nr. 638$^{2}/_{4}$ przy ulicy Jezuickiej, obsypał kilku przechodzących i wytłukł szyby fiakrowi.

(Austryackie stowarzyszenie urzędników.) „Krakauer Ztg." pisze: Wypada nam zwrócić szczególniejszą uwagę naszych czytelników do tego stanu należących na to stowarzyszenie, jakkolwiek bowiem bardzo znaczna w ogólności jest liczba biorących w niem udział, w Galicyi o ile nam wiadomo, liczba ta jest stosunkowo bardzo mała, ze szkodą ogółu. Zbytecznem byłoby dowodzić, że położenie urzędników z wielu względów potrzebuje polepszenia; najlepszym bo bezpośrednim środkiem do tego jest własna pomoc, którą jednak osiągnąć można tylko przez stowarzyszenie, tę najpotężniejszą dźwignię w nowoczesnem towarzystwie. Cel stowarzyszenia, wzajemne popieranie i zabezpieczanie interesów urzędników austryackich publicznych i prywatnych, ma na względzie zaopatrywanie w chorobie, zabezpieczanie na przypadek życia lub śmierci, i udzielanie zaliczek. Ofiary, przez które uzyskać można pomoc stowarzyszenia są tak małe, że każdy ponosić je może. Wysoki rząd zabezpieczył stowarzyszeniu wszelką opiekę, komitet składa się z najznakomitszych mężów — każden urzędnik powinien bez namysłu przystępywać do towarzystwa. Bliższych szczegółów zasięgnąć można w lokalu stowarzyszenia w Wiedniu, miasto, ulica Friedrichsstrasse, Bazar wielki nr. 4, wschody 1, piętro 3.

Przegląd miesięczny

stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 28. lutego 1865.

	złr.	k.	d.	złr.	k.	d.
Stan czynny:						
Gotowizna	37.674	83	.			
Papiery publiczne:						
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	196	96	1			
b) nieulegające kursowi z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	333.255	.	.			
c) sprzedajne po kursie	370.753	90	.			
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	307.427	.	.			
Weksle: których termina nie nadeszły z terminem najdłuższym dni 90	106.277	59	.			
Pożyczki hypoteczne:						
a) ziemskie . . . . 1,749.459 zł. 39 kr. *b)* miejskie . . . . 721.193 zł. 37 kr.	2,470.652	76	.			
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory	969	49	.	. . . . .	.	.
Stan bierny:						
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca . . . . 3,235.325 zł. 24 c. w m. b. włożyło . 583 str.: 44.517 zł. 94 kr. w m. b. wypłacono 655 str.: 86.814 zł. 57 kr. Przewyżka zwróceń . . . . . 42.296 zł. 63 c				3,193.028	61	.
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają	. . . .	.	.	20.994	[illegible]	.
Rachunek różnych osób: nadwyżki i kwoty nadesłane do rozliczenia	. . . . .	.	.	64	56	.
Ogóły	3,627.207	53	1	3,214.087	[illegible]	.
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	3,214.087	49	.	. . . . .	.	.
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi, niemniej do pokrycia strat i zysków	413.120	13	1	. . . . .	.	.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Lwów, dnia 28. lutego 1865.

Naddyrektor: Laskowski.

Dyrektor: Krawczykiewicz.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (80 ℔) 2 zł. 81 c.; żyta (76 ℔) 1 zł. 61 c.; jęczmienia (67 ℔) 1 zł. 49 c; owsa (46 ℔) 1 zł. 3 c.; hreczki 1 zł. 68 c., grochu 2 zł. 50 c., ziemniaków 1 zł. 64 c.; kubek krup pszenicznych 7 c., jęczmiennych 3½ c., jaglanych 6 c., hreczanych 3½ c., 1 ℔ mąki pszenicznej 6½ c., żytniej 5½ c., masa piwa lepszego 22 c., zwykłego 20 c., wódki 18 stop. 80 c., 15 stop. 36 c., 1 ℔ masła 70 c., smalcu 50 c., łoju 20 c., cetnar siana 1 złr. 24 c., okłotów 59 c.; sąg drzewa bukowego 11 zł., sosnowego 8 zł. 3 c.

Wiedeń, 28. lutego. *(Targ na woły.)* Na naszym wczorajszym targu było 575 sztuk wołów węgier., 400 galic. i 473 krajowych. Z tych sprzedano na potrzebę miasta 984 sztuk, na prowincyę 316 sz., po za obrębem targu 3 sz., i płacono za 1 sz. ważąca od 500 do 610 ℔ po 110 do 160 zł., za 1 cetnar 22 zł. do 23 zł. 75 c.

Ostatnia poczta.

Paryż, 28. lutego. *Monitor* zaprzecza formalnie pogłosce, jakoby statek pocztowy z Veracruz przywiózł niepomyślne wia-

domości z Mexyku, a oraz wieści, jakoby dzienniki niepolityczne miały być pociągnięte do opłacania podatku stemplowego.

Monachium, 28. lutego. *Baier. Ztg.* oświadcza, że twierdzenie *Gazety krzyżowej*, jakoby z Drezna i Monachium doradzano Księciu Augustenburgskiemu odwołanie się do mocarstw europejskich, jest zupełnie fałszywe, i dodaje, że między rządem bawarskim a Księciem Augustenburgskim lub jego radzcami ani istniał, ani istnieje najmniejszy stosunek od czasu, jak pełnomocnik jego p. Stockhausen odjechał zeszłej jesieni z Monachium.

Berlin, 28 lutego. *Nordd. Allg. Ztg.* powiada: Względem transportu wojsk saskich na powrót była na sejmie związkowym mowa o tem, czy mają być wynagrodzone koszta za nałożenie drogi.

TEATR.

Dziś w sali radnej miasta Lwowa: **Koncert** *Stanisława Moniuszki* z współudziałem towarzystwa muzycznego. Na dochód sierót pod opieką Domu Opatrzności.

Dziś teatr niemiecki: **„Tannhäuser, oder der Sängerkrieg auf der Wartburg"**, nowa wielka opera w 3 aktach. Występ gościnny p. Teresy Braunecker-Schäfer.

Jutro teatr polski: **„Motylomanja"**, komedya w 3 aktach z fran. Na zakończenie tercet z opery **„Gałganduch."**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. marca.

Hotel George: PP. Guszkowski Marcin, z Nowego miasta.

Hotel europejski: Szumlański Michał, z Krzywego.

Hotel Langa: Festetics Gust., c. k. podpor., z Brzeżan.

Hotel angielski: Jedrzejewicz Lud., z Nosówki. — Milewski Kornel, z Stanisławowa. — Raczyński Alex., z Okop.

Zajazd Kuhna: Lackowski Max, z Horodek, — Niesiołowski Anz., z Sokola. — Pohorecki Kaj., z Horpina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. marca.

PP. Hr. Komarnicki Roman, do Złoczowa. — Möser Ferd., c. k. major, do Drohowyża. — Janicki Rysz., do Strzałek. — Jełowicki Ven., do Chudyjowic. — Łodyński Stan., do Wiednia. — Br. Lewartowski Wład., do Dobrocowa. — Nowosielecki Józef, do Wojtkowa. — Rudnicki Teod., do Strzałek. — Torosiewicz Michał, do Rosyi. — Wiśniewski Hen., do Dobrzan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. marca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	325.60	— 2.0	87.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. pó poł.	325.40	+ 0.0	69.1	południowy	„	„
10.god.wiecz.	325.90	— 1.4	85.0	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 1. marca		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	27	5	31
Dukat cesarski	„ „	5	29	5	34
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	17½	9	31
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75	1	78
„ papierowy rosyjski	„ „	1	48	1	49
Talar pruski	„ „	1	65	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	72	72	37
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	27	75	9[illegible]
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	53	74	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	56	79	32
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	221	88	223	81

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. marca.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	50
5% pożyczka narodowa	78	90
Losy z 1860 roku	93	30
Akcye banku wiedeńskiego	793	—
„ „ kredytowego	187	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	55
Srebro	111	25
Dukat pojedyńczy	5	33

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.—	67.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	78.80	78.90
od kwiet. do paźd. po 5%	78.70	78.90
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	83.25	83.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.—	71.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.10	71.30
dtto. po 4½%	63.—	63.50
dtto. „ 4%	56.—	56.50
dtto. „ 3%	42.—	42 50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	161.—	161.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.50	157 —
Przez. do wyl. z r. 1854	88.—	88 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93 30	93.50
Przez. do wyl. z r 1860 po 100 zł.	95 80	96.-
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	86.50	86.70
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	56.—	56.50
„ „ „ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	58.—	59.—
„ „ 2¼%	52.—	53.—
„ „ 2%	46.—	47.—
„ „ 1¾%	40.50	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.50	89.—
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	90.50	91.50
Szląska	89.50	90.50
Styryi	90.—	91.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Węgier	74 50	75.—
Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.25
Galicyi	73 50	74.—
Siedmiogrodu	71.50	72 —
Bukowina	71.75	72.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	71.—	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	798.—	800.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	187.70	187 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	574.—	576.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	85.25	85.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1825.—	1827.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	199.50	199.70
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolej żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	245.—	245.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135.50	136.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	222.—	222.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	61.25	61.75
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.50	162.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	124 —	124 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	760.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	254.—	256.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	146.—	148.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	472.—	473.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	234.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	269.—	271.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370 —	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5%	92.40	92.60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	— —	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71 50	71.75
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	79.50	80.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.—	89.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	112.50	113.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	110.—	110.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93 —
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.80	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.25	79.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.—	92.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.50	95.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Lloyda za 100 zł.	90.50	91.50

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	127 60	127 80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	114.—	115 —
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	114.—	115.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.25	27.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.25
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14.50	15 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	95.25	95.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.20	94 30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94 30	94 50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	84.25	84 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112 10	112.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44 60	44.65
Paryż za 100 fr.	44 65	44.70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.32	5.33
dtto. pełnej wagi	5.32	5.33
Korona	15.35	15.40
20frankówka	9.—	9.01
Rosyjski imperyał	9.18	9.22
Talar związkowy	1.66½	1.67½
Srebro	111.50	111.75

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.